

Warsztaty Uwielbienia –Służebnica Ducha.

4, 5 grudnia zorganizowaliśmy Warsztaty Uwielbienia, które we współpracy z Centrum Mocni w Duchu poprowadzili dla nas Ewa i Janek Przepałkowsy razem z Mateuszem Wejmanem, liderem uwielbienia ze Wspólnoty Dom Chwały z Łodzi.

Poruszaliśmy ciekawe zagadnienia związane z uwielbieniem: duchowe podstawy uwielbienia - co Jezus zrobił dla nas na krzyżu i co z tego dla nas wynika. Uwielbienie jako klucz do Bożej Obecności. Ciało, dusza, duch - cały człowiek uwielbia Boga, czyli po co w modlitwie ciało, gesty, wznoszenie rąk... . Uwielbienie jako styl życia.

Oto kilka relacji i świadectw jak Pan działał pośród nas podczas warsztatów:

„Na początku zapisałam się na nie, nie mając większej nadziei, że to może w czymkolwiek mi pomóc. Jednak szybko przekonałam się jak bardzo się myliłam. Miło było spotkać się ze wszystkimi i porozmawiać niekoniecznie na temat warsztatów. Bardzo spodobał mi się pierwszy wykład, który pokazał, że pomimo moich grzechów Pan Bóg zawsze przy mnie jest i każda okazja jest odpowiednia do uwielbienia Pana Boga. Drugi dotyczył użycia swojego ciała. Zawsze miałam duże opory do wykonania jakichkolwiek gestów. Czułam się głupio i bardzo nieswojo, usłyszałam, że to normalne, i nie warto się przejmować tym co widzą i myślą inni. Podczas uwielbienia bez większych oporów mogłam wreszcie użyć swojego ciała. Prowadzący poprosili o zamknięcie oczu i to było dla mnie najlepszym rozwiązaniem. Zapomniałam o istnieniu innych osób i skupiłam się na obecności Boga i mojej rozmowie z Nim. Podobne odczucia miałam z modlitwą w językach. Sama nigdy się nie odważyłam, bo uważałam to za bardzo dziwne. Krępowała mnie myśl, że miałabym spróbować modlić się w ten sposób. Prowadzący powiedzieli, że to jest bardzo proste, stwierdziłam - spróbuję. I po prostu to się stało. Tak po prostu. Zawsze miałam odczucie, że to jakieś wielkie wydarzenie, myślałam o tym raczej w magicznych kategoriach, a to po prostu przychodzi-Duch Święty mnie prowadzi. Myślę, że gdyby nie warsztaty nigdy bym się na to nie odważyła. Ogromne przeżycie. I co najlepsze - wszystko w zupełnej wolności. Jeśli nie miałam ochoty czegoś robić po prostu tego nie robiłam. Pierwszy raz w fizyczny sposób uczestniczyłam w modlitwie uwielbienia, a nie jak do tej pory, cichutko w kącie słuchałam jak inni to robią. Wspaniałe doświadczenie, dziękuję za to.” /Karolina/

„Spędzenie kilku godzin na uwielbieniu mojego Pana było jednym tchnieniem, nawet obiad był zbędny!” /Teresa W./

„4,5 grudnia uczestniczyłam w Warsztatach Uwielbienia, od tygodnia bardzo źle się czułam. Bolały mnie ramiona, nadgarstki i każdy staw w palcach. Byłam zrezygnowana i brakowało mi sił do codziennego funkcjonowania. Pomimo silnego bólu postanowiłam iść na warsztaty. Podczas uwielbienia byłam mocno skupiona, uwielbiałam Boga całym ciałem, duszą i umysłem. Zanurzona w modlitwie nie widziałam jak podeszły do mnie dwie osoby i położyły ręce na moich ramionach. Doznałam uczucia lekkości moich ramion. Odczułam jak ciężar spływa z moich rąk w dół, poczułam ukojenie. Ramiona, nadgarstki, palce przestały mnie boleć. Dziękuję Bogu za dotyk i Jego działanie! Bogu niech będzie chwała.” /Zosia P./

„Moje doświadczenie jakie zabiorę ze sobą po warsztatach jest takie, że uwielbienie jest PROSTE i dla KAŻDEGO! Zobaczyłem tą lekkość i łatwość modlitwy uwielbienia w praktyce i chce to kontynuować we własnym życiu!”/Mateusz/

„Na warsztaty czekałam z nadzieją i wielką niecierpliwością! Nie zawiodłam się! Otrzymałam więcej niż się spodziewałam: odwagę, siłę, pokrzepienie, słowo, które dodało mi skrzydeł

i wielką radość! Wiem że uwielbienie otwiera niebo na strumienie wielu łask, którymi chce nas obdarzyć JEZUS!”/Monika/

„Od 10 lat dokuczał mi ból kręgosłupa odcinek lędźwiowo krzyżowy w tym roku zrobiłam badanie MR wyszły zmiany chorobowe, byłam skierowana na długą rehabilitację, po której ból się utrzymywał. Po modlitwie wstawienniczej w sobotę 4go grudnia ból ustąpił. Piszę dopiero teraz, bo nie mogłam w to uwierzyć, czekałam czy ból wróci. Bogu Najwyższemu niech będzie chwała bo potężna jest Jego Moc i Miłosierdzie.” /Monika/

„Warsztaty pokazały mi, że uwielbienie Boga jest możliwe w każdym momencie i nie zawsze musi wyglądać tak samo. Bardzo ujęła mnie scenka, gdzie prowadzący ukazali nam jak my ludzie miotamy się pomiędzy dobrem, a złem i jak trudno nam uwierzyć, że niebo zostało już dla nas otwarte.”/Kasia/

Dziękujemy dobremu Ojcu za ten czas jedności we wspólnocie, za czas Jego działania pośród nas!